

ZEMSTA

Akt I

Scena IV

1.

Żartobliwej pełna weny
Podstolina! Poł anioła!
Kolosalny wroże cwoły,
Pośród hemisfernej sceny,
Strojny w miłość, lubość, wdzięki,
Powiedz ugięć komie owoła
I ma śniegu twojej ręki
Złoczyć ustek wyciśnienie

Wszak - mówiłam - albokoty
Albo Papkin nom się zjawil

Sługa, służka
urizony...

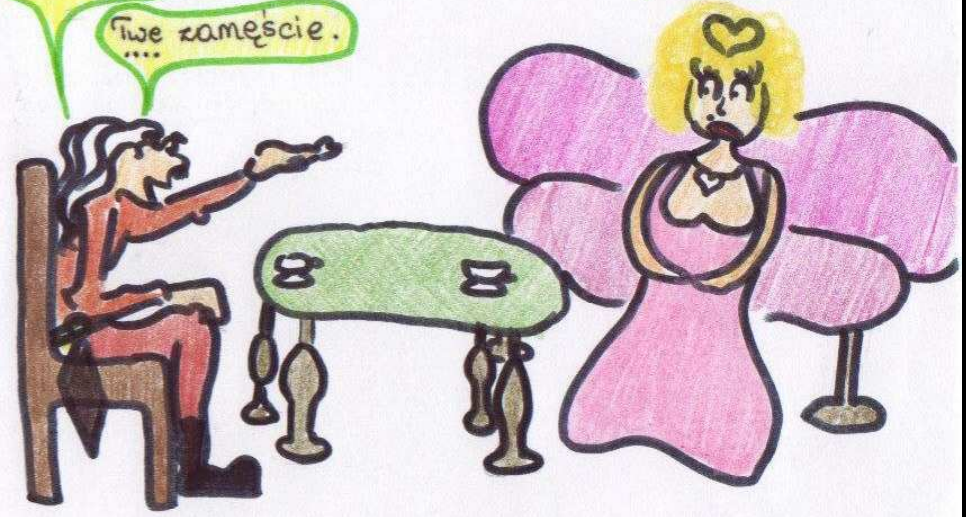


Mile wszystkim
mam zdarzenie.

Two zamęcie.

Coż sprowadza
w nasze strony?

Tym
zdarzeniem?



Działo się to w czasach polskiej szlachty, kiedy
pewnego popołudnia wielmożny Papkin przyszedł
oznajmić „cudowną” nowinę Podstolinie...

...oboje w salonie kasiedli przy pysznej herbacie...



Właśnie miałem szczęście
Mieć u siebie na wieczerny
Lorda Pembork, kilku panów
cały tuzin szambelanów
Dam niewiele, ale jakich!

Ktoż, z kim swata?...
...

Moje?

... Padstolina jeszcze nie bardzo wiedziała o co chodzi,
więc ciągnęła dalej rozmowę...

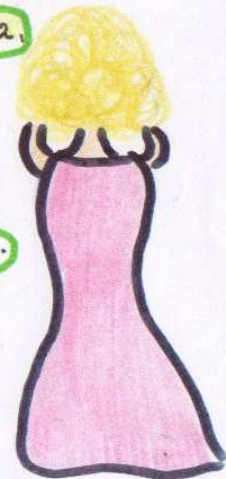
Szmer się narzy:
Za moją idzie piękna Hanna
Ten zapewnia, do mnie wieczy,
Ale każdy z bez mych czyta.
Wciąż mnie naczypiąc pod serwetą,
Na pół z płaczem dwakroć pyta:
„Skąd masz styczność z Hanną losem?”
„Ach, spokojną bądź w tej mierze -
Szepnę w uszko wdzięcznym głosem -
Przyjaciele Hanna bierze.”

Ha! Rozumiem.
....

Ależ kogo? powiedz,
kogo? ..

Wzruszył wybór
chwalebę zgodnie...
Bo nie chwalić -
- jakie mogą?

Człowiek grzeszny
I stateczny, i mający.

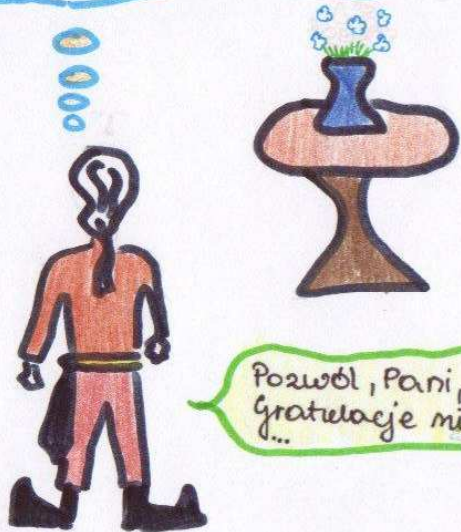


... strasznie się tym przejmowała, ale postanowiła
układać kwiaty i słuchać...

3.

Od Cześnika ma polecenie
i zachodzi tak z daleka
Jam gdzie go się dowiemy czeka.
Głupi medrek.

Jam do licha!
Ona xerka, ona wedycha -
Czy mi myli się w osobie?
Może we mnie?... Dażem sobie!
Gł... Jeszcze xerka!... Czy szalona!
Tu żartować nie ma czego -
Zjadłbym śledzia z ręk patrona,
A mnie po co, ma co tego!
To już dłużej trwać nie może.



Więc to jego mam
być... żoną?

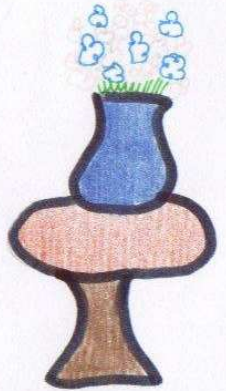
Pozwól, Pani, cześnikowi
gratuluje niedłuj xiożę...

... oby dwoje kuuli coś ma stronach, ale wkrótce...

Ciekawości skądże tyle?
....

Jakież czynisz zapytanie?
Bajkęż by to rozgłoszono?

Bajkę -
dotąd.



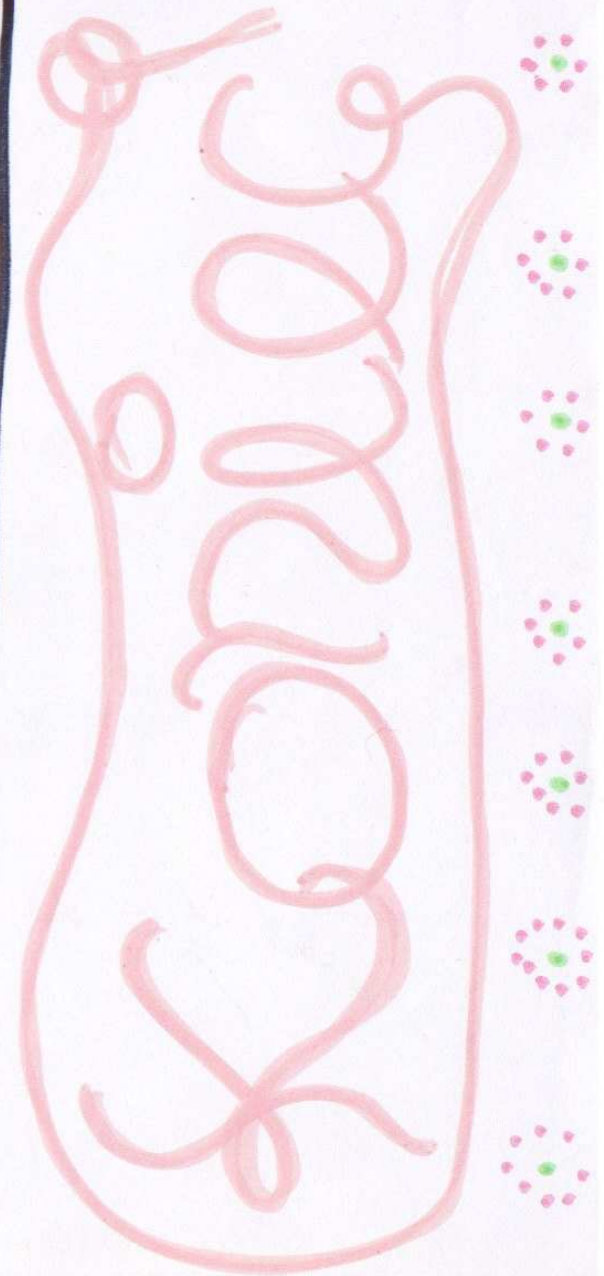
Lecz się stanie
Wkrótce prawdę... Czyż nie myślę?

... Podstolina się wszystkiego dowiedziała i...

Gdyby Czesnik rozogniony,
 Wskroś przejęty twymi wdzięki,
 Drgnął miłością i, rzucony
 Do nóg twoich, błagał ręki?



Cieszylby się z odpowiedzi.



... powiedziato co o tym sądzi, po czym rozstali się!